

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 czerwca 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie sygn. akt X U 320/18 z wniosku M. R. (1) przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł. o zasiłek chorobowy i zwrot nienależnie wypłaconego zasiłku chorobowego w związku z odwołaniem od decyzji organu rentowego z dnia 1 marca 2018 roku, nr sprawy (...) zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że: przyznał M. R. (1) prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia chorobowego za okres od dnia 23 listopada 2014 roku do dnia 26 listopada 2014 roku oraz prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od dnia 19 listopada 2016 roku do dnia 25 listopada 2016 roku (pkt. 1 wyroku) nadto uchylił w całości obowiązek zwrotu zasiłku chorobowego wraz z odsetkami za powyższe okresy (pkt 2).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

M. R. (1), zatrudniona w oparciu o umowę o pracę w charakterze sprzątaczkii w Szkole Podstawowej nr (...) w P., była niezdolna do pracy w okresie od dnia 23 listopada 2014 roku do dnia 26 listopada 2014 roku (ze względu na ogólny stan zdrowia) i w okresie od dnia 19 listopada 2016 roku do dnia 25 listopada 2016 roku (z powodu wypadku przy pracy).

M. R. (1), niezależnie od pracy w szkole, sprzątała także pomieszczenia należące do (...) P. w oparciu o łączącą ją z tym podmiotem umowę zlecenia. Czynności te wykonywała 4 razy w miesiącu, w dowolnie wybrane przez siebie dni tygodnia, po godzinach pracy pracowników zleceniodawcy. Ponieważ w czasie jej pracy nie było nikogo poza nią w sprzątanym pomieszczeniach, przekazano jej do nich klucze. Nie podpisywała listy obecności i nie była nadzorowana w zakresie terminowości wykonywanych zadań. Otrzymywała z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 200 złotych miesięcznie w oparciu o wystawiane przez siebie rachunki, niezależnie od liczby przepracowanych dni i godzin. W okresie przebywania na zwolnieniach lekarskich nie wykonywała na rzecz (...) P. jakichkolwiek czynności.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o powołane dowody, wśród których decydujący walor sąd przypisał zeznaniom ubezpieczonej. M. R. (1) w przekonujący sposób opisała bowiem charakter pracy wykonywanej na rzecz (...) P. w oparciu o umowę zlecenia. Jej wypowiedzi były rzeczowe i niesprzeczne wewnątrznie. Sąd I instancji dostrzegł, że jej zapewnienia o niewykonywaniu jakichkolwiek czynności na rzecz zleceniodawcy w okresie przebywania na zwolnieniach lekarskich nie są spójne z treścią jednego z dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego. Z treści wiadomości e-mail przesłanej do organu rentowego przez P. (...) P. wynikało bowiem, że M. R. (1) świadczyła usługi w okresie 19-11-2014 do 26-11-2014 i od 19-11-2016 do 26-11-2016, za co wypłacono jej należne kwoty, na potwierdzenie czego załączono rachunki wystawione przez wnioskodawczynię. Z rachunków tych okoliczność ta jednakże nie wynikała, ponieważ obejmowały one pełne miesięczne okresy rozliczeniowe. Sąd uznał, iż zważywszy na fakt, że M. R. (1) sprzątała pomieszczenia (...) P. w czasie, w którym nikogo w nich nie było (powierzono jej w tym celu klucze), wiedza P. (...) P. co do konkretnych dni, w których wnioskodawczyni dokonywała umówionych czynności, musiała być znikoma. Wobec tego treść tej wiadomości e-mail, w ocenie Sądu I instancji, dotyczyła formalnego trwania stosunku zlecenia w czasie pobierania zasiłków chorobowych przez wnioskodawczynię, a nie faktycznego sprzątania przez wnioskodawczynię pomieszczeń należących do (...) P.. Po okazaniu wnioskodawczyni omawianego dokumentu i wysłuchaniu jej wyjaśnień w zakresie jego treści, Sąd dał wiarę jej zeznaniom i ustalił, że w okresie niezdolności do pracy nie wykonywała ona jakichkolwiek czynności w ramach umowy zlecenia. Jak przekonująco wyjaśniła wnioskodawczyni, praca polegająca na sprzątaniu ma charakter typowo fizyczny, wobec czego osoba chora (szczególnie po wypadku przy pracy) nie jest jej w stanie wykonywać. Biorąc pod uwagę krótkie okresy niezdolności do pracy wnioskodawczyni oraz fakt, że zleceniodawca nie oczekiwał od niej sprzątania pomieszczeń (...) P. w określone dni (wnioskodawczyni miała pełną dowolność wyboru czterech dni w miesiącu, w które wykona zlecenie), za wiarygodne Sąd uznał twierdzenia, iż M. R. (1) sprzątała pomieszczenia (...) P. w okresach, w których była zdolna do pracy, nieobjętych zaskarżoną decyzją. Sąd podkreślił przy tym, że organ rentowy nie zaprzeczył twierdzeniom wnioskodawczyni i nie przejawiał w tym zakresie jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej, w wyniku której mogłby wykazać twierdzenia przeciwne.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż wniesione odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd wskazał, iż podstawę prawną zaskarżonej decyzji organu rentowego, w świetle której winna zostać dokonana ocena zasadności argumentów obu stron procesu na gruncie ustalonego stanu faktycznego, stanowił art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1368 z późn. zm., dalej: ustawa zasiłkowa). W myśl wskazanego przepisu, ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia. W odniesieniu do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego, wskazany przepis znajduje odpowiednie zastosowanie na podstawie odesłania zawartego w treści art. 7 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1773 z późn. zm.).

Sąd podkreślił, iż zważywszy na fakt, że ustawodawca w dyspozycji analizowanego przepisu prawa posługuje się pojęciami nieostrymi, niezdefiniowanymi w omawianym akcie prawnym i odsyłającymi do kategorii pozaprawnych (wykonywanie pracy zarobkowej, wykorzystywanie zwolnienia od pracy niezgodnie z celem), niezbędne jest dokonanie jego wykładni. W tym miejscu wypada wskazać, że przepisy prawa ubezpieczeń społecznych, ze względu na swój bezwzględnie obowiązujący charakter i publicznoprawny rodowód, podlegają wykładni ścisłej, bez możliwości sięgania do analogii lub klauzul współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2007 r., I UK 287/06, Lex.).

W pierwszej kolejności Sąd zatem sięgnął do wykładni językowej powołanego przepisu. Słownik języka polskiego definiuje słowo „praca” jako „celowa działalność człowieka zmierzająca do wytworzenia określonych dóbr materialnych lub kulturalnych” (Słownik języka polskiego PWN, wydanie 3, Warszawa 2017). Działalność to z kolei „zespół czynności, działań, akcji podejmowanych w jakimś celu, kierunku, zakresie” (Słownik języka polskiego PWN, wydanie 3, Warszawa 2017). Desygnatami tego pojęcia nie są zatem ani czynności pojedyncze, ani nawet powtarzalne, o ile są podejmowane ad hoc. Nie stanowią one bowiem jakiegokolwiek zespołu, brak im integralności, wzajemnego powiązania. Nie mniej istotne, z semantycznego punktu widzenia, jest również to, że z pojęciem „działalność” nierozzerwalnie związany jest z góry określony kierunek, w którym owa aktywność zmierza. W rozpatrywanym przypadku cel działalności został zdefiniowany przez samego ustawodawcę – jest nim zarobek rozumiany jako osiąganie dochodów. Sąd podkreślił, iż oczywiście nie każda działalność podejmowana w określonym celu musi prowadzić do jego osiągnięcia. Wobec tego za pracę zarobkową uznany może zostać również taki zespół czynności, w wyniku którego jego podmiot faktycznie nie osiągnie zarobku, o ile aktywności tej towarzyszyć będzie intencja ukierunkowana na czerpanie majątkowych korzyści. Definicji tej nie będzie natomiast odpowiadał stan uzyskiwania dochodu bez podejmowania przez określoną osobę zorganizowanych czynności stanowiących jego źródło. Odmienny wniosek przeczyłby zasadzie racjonalnego ustawodawcy, który chcąc objąć omawianą normą prawną również tego rodzaju sytuacje faktyczne, winien posłużyć się pojęciem „uzyskiwanie zarobku”, a nie „wykonywanie pracy zarobkowej”.

Sąd *meritii* podniósł, iż przyjęta powyżej językowa wykładnia pojęcia „działalność zarobkowa” zgodna jest z tym, jak analizowany przepis interpretowany jest w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego. Wprawdzie podejście Sądu Najwyższego do tej kwestii nie jest jednoznaczne – w niektórych orzeczeniach przyjmował on bowiem dopuszczalność świadczenia pracy na rzecz niektórych spośród wielu pracodawców ubezpieczonego, o ile było to zgodne ze wskazaniami lekarskimi (por. m.in. uchwałę z dn. 20.1.1995 r., II UZP 38/94, OSNAPiUS 1995, Nr 11, poz. 135; wyrok z dn. 10.12.1998 r., II UKN 367/98, OSNAPiUS 2000, Nr 3, poz. 118), a w innych stał na stanowisku, że każda praca zarobkowa wykonywana w okresie zwolnienia lekarskiego powoduje utratę prawa do zasiłku chorobowego, chociażby wykonywanie pracy było zalecane i przyczyniło się do poprawy stanu zdrowia (wyrok z dn. 12.8.1998 r., II UKN 172/98, OSNAPiUS 1999, Nr 16, poz. 522). Pomimo przytoczonych rozbieżności w judykaturze Sądu Najwyższego ugruntował się pogląd, że nie dochodzi do utraty prawa do zasiłku chorobowego w razie podjęcia incydentalnej i wymuszonej okolicznościami aktywności zmierzającej do osiągnięcia zarobku w czasie pobierania tego zasiłku” (wyroki z dn. 15.06.2007 r., II UK 223/06, OSNP 2008/15-16/231; z dnia 3.03.2010 r.,

III UK 71/09, LEX nr 585848; z dn. 6.02.2014 r., II UK 274/13, OSNP 2015/4/58). Powołana teza kładzie nacisk na wymiar temporalny aktywności (wyłączając poza zakres pojęcia „praca zarobkowa” aktywności sporadyczne i nieregularne), ale akcentuje też aspekt, który mógłby zostać pominięty przy ścisłym stosowaniu wykładni językowej analizowanego przepisu. Mianowicie Sąd Najwyższy wskazuje, że działalność, która nie prowadzi do utraty prawa do zasiłku chorobowego w świetle art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, musi być wymuszona okolicznościami. W odniesieniu do tej przesłanki Sąd Najwyższy w przytoczonych orzeczeniach skupiał się na ocenie, czy określona czynność miała istotne znaczenie dla osób innych niż ubezpieczony (np. stanowiła realizację celu społecznego) oraz czy istniały inne osoby, które mogły jej dokonać w zastępstwie ubezpieczonego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd Rejonowy ocenił, że M. R. (1) swoim zachowaniem nie wypełniła hipotezy normy z art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej dotyczącej wykonywania pracy zarobkowej. Wprawdzie formalnie wiązała ją z (...) P. umowa zlecenia, ale w okresach niezdolności do pracy nie wykonywała jej w jakimkolwiek wymiarze – nie przychodziła do pracy i nie sprzątała pomieszczeń. Co prawda uzyskiwała wynagrodzenie z tytułu wykonywania umowy zlecenia, ale jego źródłem nie były jakiegokolwiek czynności wykonywane w okresie korzystania ze zwolnień lekarskich. Wobec tego Sąd doszedł do przekonania, że nie można uznać, by M. R. (1) wykonywała pracę zarobkową w okresie orzeczonej niezdolności do pracy. Niewątpliwie wykonywała ją w miesiącach, w których stan niezdolności do pracy występował, ale biorąc pod uwagę krótkie okresy zwolnień lekarskich, nic nie stało na przeszkodzie, by czynności sprzątające wykonała w pozostałych dniach danego miesiąca. Zdaniem Sądu nie można jej z tego tytułu postawić zarzutu nadużycia prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Tym samym brak było podstaw do odmowy przyznania jej prawa do zasiłku chorobowego w oparciu o omawianą przesłankę.

Zważywszy, że w zaskarżonej decyzji organ rentowy powołał się na obie przesłanki pozbawienia prawa do zasiłku chorobowego wskazane w treści art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, w ocenie Sądu I instancji niezbędnym było również dokonanie oceny zachowania ubezpieczonej przez pryzmat drugiej z nich, a mianowicie wykorzystywania zwolnienia od pracy niezgodnie z celem.

Sąd wskazał, iż zachowaniem niezgodnym z celem zwolnienia określić można takiego typu postępowanie, które w powszechnym odczuciu jest nieodpowiednie dla osoby chorej i może nasuwać wątpliwości co do jej rzeczywistego stanu zdrowia. Wykorzystywaniem zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia jest zawsze wykonywanie czynności mogących przedłużyć okres niezdolności do pracy. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy, celem zwolnienia od pracy jest odzyskanie przez ubezpieczonego zdolności do pracy, stąd w jego osiągnięciu przeszkodą mogą być wszelkie zachowania ubezpieczonego utrudniające proces leczenia i rekonwalescencję (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2005 r., III UK 120/05, OSNP 2006, nr 21-22, poz. 338).

Zdaniem Sądu I instancji w realiach niniejszej sprawy nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności świadczące o tym, że M. R. (1) swoim zachowaniem przyczyniła się do wydłużenia procesu leczenia i rekonwalescencji. Postępowanie dowodowe wykazało, że w okresach niezdolności do pracy ubezpieczona nie wykonywała jakiegokolwiek czynności zawodowych, ani na rzecz Szkoły Podstawowej nr (...) w P., ani na rzecz (...) P.. Sąd podkreślił, że ciężar udowodnienia, iż ubezpieczona swoim zachowaniem wykorzystywała zwolnienie od pracy niezgodnie z celem, spoczywał na organie rentowym, a ten nie tylko nie udowodnił tej okoliczności w toku postępowania sądowego, ale też nie zbadał w postępowaniu poprzedzającym wydanie decyzji. Twierdzenie organu rentowego nie zostało bowiem poparte jakimkolwiek dokumentem znajdującym się w przedstawionych aktach rentowych.

Konkludując Sąd doszedł do przekonania, że M. R. (1) w okresach objętych zaskarżoną decyzją nie wykonywała pracy zarobkowej, ani nie wykorzystywała zwolnienia od pracy niezgodnie z jego celem, to zaś uzasadniało konieczność zmiany decyzji poprzez przyznanie ubezpieczonej prawa do zasiłku chorobowego. W konsekwencji tego rozstrzygnięcia niezbędne było również uchylene w całości obowiązku zwrotu zasiłku chorobowego wraz z odsetkami za wskazane w decyzji okresy.

Na marginesie poczynionych rozważań Sąd zauważył też, że zaskarżona decyzja była niezasadna w zakresie nałożonego na ubezpieczoną obowiązku zwrotu wypłaconych świadczeń niezależnie od szczegółowo opisanych powyżej przyczyn.

Jak bowiem stanowi art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1778 z późn. zm.; dalej: ustawa systemowa) osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego. Z kolei z treści art. 84 ust. 2 przywołanej ustawy wynika, że za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się:

- 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania;
- 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Aby zatem uznać, że wypłacone świadczenie podlega zwrotowi w myśl punktu 1. przytoczonego przepisu, konieczne jest łączne spełnienie dwóch przesłanek. Pierwszą z nich jest ustalenie braku prawa do świadczenia, natomiast drugą – świadomość tego faktu występująca u ubezpieczonego, będąca skutkiem stosownego pouczenia.

Tymczasem w toku procesu organ rentowy nie udowodnił, by ubezpieczona została pouczona o okolicznościach powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do zasiłku chorobowego w razie przyznania zasiłku chorobowego, pomimo że – w myśl zasad ogólnych wynikających z art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. – to na nim spoczywał ciężar udowodnienia tego faktu. Ubezpieczona z kolei stanowczo zaprzeczyła, by była przez organ rentowy pouczona o tego rodzaju okolicznościach.

W judykaturze utrwalony jest pogląd, że tylko prawidłowe pouczenie pobierającego świadczenie o braku prawa do jego pobierania stanowi podstawę do zakwalifikowania pobranego świadczenia jako świadczenia nienależnego. Brak pouczenia świadczeniobiorcy o okolicznościach powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń zwalnia go z obowiązku zwrotu świadczeń pobranych. Obowiązek pouczenia spoczywa na organie rentowym, samo zaś pouczenie powinno być wyczerpujące, zawierające informacje o obowiązujących w dniu pouczenia zasadach ustania lub wstrzymania wypłaty świadczeń (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dn. 26.04.1980 r., II URN 51/80, OSNCP 1980, Nr 10, poz. 202; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5.07.2017 r., II UK 302/16, Lex nr 2382425).

Co do drugiej podstawy zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych (uregulowanej w art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej) Sąd z kolei stwierdził,

że obowiązek ich zwrotu - ograniczony do wypadków, w których wzbogacony przyjął świadczenia w złej wierze, wiedząc, że mu się one nie należą - dotyczy osoby, która uzyskała świadczenia na podstawie nieprawdziwych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd instytucji ubezpieczeniowej. Przesłanka „świadomego wprowadzenia w błąd” nawiązuje do winy osoby pobierającej świadczenie, więc świadomym wprowadzeniem w błąd jest umyślne działanie zainteresowanego przyjmujące postać dolus directus lub dolus eventualis.

Dowód istnienia przesłanek żądania zwrotu świadczenia nienależnego obciąża organ wypłacający świadczenia. Zastosowanie art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej wymaga zatem udowodnienia przez ten organ, że świadczenie zostało przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.02.2017 r., II UK 699/15, LEX nr 2255424).

Sąd Rejonowy podkreślił, że w toku przeprowadzonego postępowania organ rentowy nie wykazał, by w realiach niniejszej sprawy zachodziła którakolwiek z sytuacji opisanych w dyspozycji art. 84 ust. 2 ustawy systemowej, brak było podstaw do orzeczenia wobec ubezpieczonej obowiązku zwrotu pobranych świadczeń, choćby zasadnie ustalono brak prawa do zasiłku chorobowego.

Apelację od powyższego orzeczenia w całości wniósł organ rentowy.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego:

art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1368 z późn. zm.) w zw. z art. 7 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1773 z późn. zm.) poprzez jego błędne zastosowanie i w efekcie nie przyjęcie, że ubezpieczona w okresie 23.11.2014-26.11.2014 oraz 19.11.2016-25.11.2016 r przebywając na zwolnieniu lekarskim z tytułu zatrudnienia u płatnika składek Szkoły Podstawowej nr (...) w P. wykonywała na rzecz innego płatnika (...) w P. pracę zarobkową w rozumieniu tego przepisu

2. naruszenie prawa procesowego:

a) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c w zw. z art. 316 k. p. c. polegające na:

-dowolnej, a nie swobodnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a mianowicie uznaniu za wiarygodne zeznań odwołującej, że w okresie 23.11.2014-26.11.2014 oraz 19.11.2016-25.11.2016 r nie wykonywała usług sprzątanania na rzecz (...) P. podczas gdy informacja złożona przez (...) w P. potwierdza okoliczność przeciwną

b) sprzeczności z zebranych w sprawie materiałem dowodowym ustaleń Sądu I instancji przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, tj. sprzeczne z zebranych materiałem ustalenie, że w okresie 23.11.2014-26.11.2014 oraz 19.11.2016-25.11.2016 r odwołująca nie wykonywała usług sprzątanania na rzecz (...) P. pomimo złożenia przez organ rentowy do akt sprawy pisemnej odpowiedzi tego płatnika, że w spornych okresach p. M. R. (1) świadczyła usługi i zostały wypłacone jej należne kwoty wynagrodzenia.

Z uwagi na powyższe apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,

2. zasądzenie kosztów sądowych w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni M. R. (1) wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej podnosząc, iż faktycznie nie wykonywała pracy w (...) w okresie zwolnienia lekarskiego u płatnika składek Szkoły Podstawowej nr (...) w P..

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem orzeczenie Sądu Rejonowego jest prawidłowe i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i w obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je jako własne. Podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylenia.

Zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1368 z późn. zm.), ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia. Powyższe znajduje odpowiednie zastosowanie do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego - art. 7 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1773 z późn. zm.).

Przepis art. 66 ust. 2 i 3 ustawy zasiłkowej stanowi, że jeżeli świadczenie zostało pobrane nienależnie z winy ubezpieczonego lub wskutek okoliczności, o których mowa w art. 15-17 i art. 59 ust. 6 i 7, wypłacone kwoty podlegają potrąceniu z należnych ubezpieczonemu zasiłków bieżących oraz z innych świadczeń z ubezpieczeń społecznych lub ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w sprawie zwrotu bezpodstawnie pobranych zasiłków stanowi tytuł wykonawczy w postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Z kolei w myśl art. 84 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych Dz. U. z 2017 r. poz. 1778 z późn. zm osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, z uwzględnieniem ust. 11. Za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się:

- 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania,
- 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Przepis art. 233 kpc stanowi zaś, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Oznacza to, że wszystkie ustalone w toku postępowania fakty powinny być brane pod uwagę przy ocenie dowodów, a tok rozumowania sądu powinien znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku. Przepis ten daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów. Swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebrany materiał dowodowy. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, sygn. akt: II UKN 685/98, OSNAPUİS 2000 nr 17, poz. 655).

Sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, a ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszelkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, wybierając te, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Przez moc dowodową rozumie się przy tym siłę przekonania, jaką uzyskał sąd wskutek przeprowadzenia określonych dowodów o istnieniu lub nieistnieniu faktu, którego one dotyczyły. Ocena wiarygodności dowodu zależy od środka dowodowego. Sąd, oceniając wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę, czy też nie. Uważa się także, iż granice swobodnej oceny dowodów warunkuje czynnik ideologiczny, tj. poziom świadomości prawnej sędziego oraz obowiązujące w danym momencie poglądy na sądowe stosowanie prawa. (por. T. Ereciński, Jacek Gudowski, Maria Jędrzejewska - "Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz", Część I, Wyd. LexisNexis).

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego i poczynione w sprawie ustalenia faktyczne są – wbrew twierdzeniom apelującego – prawidłowe. Zarzuty skarżącego sprowadzają się w zasadzie jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu i interpretacją dowodów dokonaną przez ten Sąd i jako takie nie mogą się ostać. Apelujący przeciwstawia bowiem ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swoją analizę zgromadzonego materiału dowodowego i własny pogląd na sprawę.

Zauważyć należy, że w apelacji zostały przytoczone poszczególne okoliczności o treści dla organu rentowego korzystnej. Jest to jednak potraktowanie zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób wybiórczy, to jest z pominięciem pozostałego - nie wygodnego lub nie odpowiadającego wersji zdarzeń przedstawionych przez stronę skarżącą. Fragmentaryczna ocena materiału nie może zaś dać pełnego obrazu zaistniałych zdarzeń. Zadaniem Sądu Rejonowego – prawidłowo przez Sąd wykonanym – było przeprowadzenie całościowej oceny zebranego w sprawie materiału, ponieważ tylko taka mogła dać pełny obraz spornych okoliczności.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy w oparciu o treść maila przesłanego do organu rentowego przez P. (...) apelujący podnosi, iż wnioskodawczyni w okresach 19.11.2014-26.11.2014 r oraz 19.11.2016-26.11.2016 r świadczyła usługi na rzecz (...) w P..

Odnosząc się do powyższego w istocie wskazać należy, iż we wskazanym mailu prezes (...) wskazał: „iż Pani M. R. (1) (...) świadczyła usługi na rzecz Oddziału (...) w P.(...) na podstawie umowy zlecenia. Za wykonanie usługi wystawiała rachunek na koniec każdego miesiąca za dany miesiąc. W okresie podanym w Państwa piśmie tj. 19-11-2014 r. do 26-11-2014 r. i 19-11-2016 r. do 26 -11 -2016 r. pani M. R. (2) świadczyła usługi i zostały wypłacone jej należne kwoty”. Niemniej jednak Sąd Okręgowy zgadza się z oceną Sądu I instancji, iż powyższego okresu świadczenia usług wskazanego przez P. (...) nie należy utożsamiać z faktycznym fizycznym wykonywaniem przez powódkę pracy w tych dniach, a jedynie z formalnym faktem związania umową. Powyższe jest uzasadnione bowiem oświadczenie wskazuje generalnie na fakt świadczenia usług nie mówi zaś o wykonywaniu pracy w konkretne dni. Brak takiego wyszczególnienia mimo, że organ w zapytaniu o nie prosił, wnioskował też o przedstawienie list obecności wnioskodawczyni, które to wezwanie również pozostało bez odpowiedzi. Znamiennym jest przy tym, że w swych zeznaniach – nie podważonych w żaden sposób przez organ rentowy -wnioskodawczyni kategorycznie wskazała, iż prace na rzecz (...) wykonywała jedynie 4 dni w miesiącu w okresie kiedy była zdolna do pracy. Jej wyjaśnienia w tym przedmiocie są spójne i nie pozostają w opozycji do żadnego innego dowodu przedstawionego w procesie. Tym samym przyjęcie przez Sąd, iż wskazanie zawarte w mailu dotyczyło formalnego trwania stosunku zlecenia w czasie pobierania zasiłków chorobowych przez wnioskodawczynię, a nie faktycznego sprzątnięcia pomieszczeń należących do (...) P. było w pełni uprawnione. Wskazany wniosek wynika bowiem nie tylko z przypuszczeń i domniemań Sądu, co sugeruje skarżący, lecz z treści maila w powiązaniu z wiarygodnymi wyjaśnieniami wnioskodawczyni. Ponadto powyższe znajduje oparcie w treści wystawianych przez wnioskodawczynię rachunków, które nie dotyczą konkretnych dni świadczenia pracy lecz całych miesięcznych okresów rozliczeniowych.

Nie sposób przy tym zgodzić się ze skarżącym, że jedynie przeprowadzenie dowodu z przesłuchania p. S. P. (...) celem wyjaśnienia złożonego oświadczenia mogło być w tym zakresie rozstrzygające.

Podkreślenia wymaga, iż twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227) powinno być udowodnione przez stronę, która zgłasza to twierdzenie - art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. (zob. wyrok SN z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, W.. 2002, nr 7-8, poz. 44; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 28 kwietnia 1998 r., I ACa 308/98, (...) 2002, nr 12, poz. 147). Strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał, a Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. (wyrok s.apel. 28-02-2013 I ACa 613/12 w B. LEX nr 1294695).

Na gruncie rozpoznawanej sprawy organ rentowy, choć nie był ograniczony w zakresie możliwości przedstawiania wniosków istotnych dla rozstrzygnięcia, nie przedstawił żadnych dowodów, które obalały by twierdzenia wnioskodawczyni co do sposobu wykonania zlecenia, a wskazujących na fakt rzeczywistego wykonywania pracy stricte w okresie od 19-11-2014 r. do 26-11-2014 r. i 19-11-2016 r. do 26 -11 -2016 r. W szczególności – jeszcze raz podnieść należy –iż brak jakichkolwiek dowodów wskazujących na to, iż praca na rzecz (...) była wykonywana inaczej niż wskazuje to powódka. Powołanie się przez skarżącego na zasady doświadczenia życiowego, które nakazywały by przyjąć, iż powódka winna sprzątać pomieszczenia (...) zgodnie z potrzebą zleceniodawcy tj. rytmem korzystania z pomieszczeń i generowania śmieci, nie zaś stosownie do możliwości samej wnioskodawczyni wynikającej ze zdolności

bądź nie do wykonywania pracy, nie jest natomiast wystarczające do czynienia ustaleń w sprawie, zwłaszcza gdy z dowodów niepodważonych skutecznie w toku procesu wynika okoliczność przeciwna.

Wskazać należy, że jeżeli w sporze dwie grupy świadków lub strony zeznają odmiennie bądź poszczególne dokumenty wskazują na odmiennie okoliczności, to do Sądu meriti należy ocena, którzy świadkowie, strona i dlaczego zeznają wiarygodnie, oraz które dokumenty zasługują na uwzględnienie. Danie wiary jednym, a nie przyznanie wiary drugim świadkom, stronie bądź dokumentom, samo przez się nie narusza zasady z art. 233 § 1 kpc a stanowi właśnie o istocie sędziowskiej oceny dowodów, która opiera się na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym.

Sąd I instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów logicznie argumentując z jakich względów i w jakim zakresie twierdzeń organu rentowego wywiedzionych wyłącznie w oparciu o treść spornego maila nie podzielił, oraz wskazując w jakim zakresie uznał za wiarygodne zeznania wnioskodawczynie. Skarżący natomiast polemizując w apelacji z oceną Sądu co do merytorycznej wartości poszczególnych dowodów, sugerując iż Sąd działał w sposób stronniczy, nadto przedstawiając swój pogląd na sprawę i własną ocenę dowodów, nie wykazał, iż materiał dowodowy w sprawie był niekompletny, a wnioski Sądu, co do braku wykonywania przez wnioskodawczynię pracy zarobkowej w okresie spornych zwolnień lekarskich, nielogiczne i wewnętrznie sprzeczne. Z tych też względów podniesiona przez apelującego argumentacja w tym zakresie nie mogła przynieść spodziewanych przez niego skutków procesowych.

Tym samym nie sposób zgodzić się z apelującym, iż na gruncie rozpatrywanego przypadku wiarygodnie zostało wykazane, że wnioskodawczynie w okresie zwolnień lekarskich faktycznie podejmowała działalność zarobkową.

W konsekwencji powyższego chybionymi są też zarzuty apelacji wskazujące na naruszenie prawa materialnego art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa w zw. z art. 7 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1773 z późn. zm.) poprzez jego błędne zastosowanie

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 05.04.2005r., I UK 370/04, pracą zarobkową, której wykonywanie w okresie orzeczonej niezdolności do pracy powoduje utratę prawa do zasiłku chorobowego jest każda aktywność ludzka zmierzająca do osiągnięcia zarobku, w tym pozarolnicza działalność gospodarcza, choćby nawet polegająca na czynnościach nieobciążających w istotny sposób organizmu przedsiębiorcy (OSNP 2005/21/342, OSP 2006/12/134). Przy czym przy określeniu "zarobkowego" charakteru pracy wskazuje się także, że przepisy nie wymagają, aby praca była podjęta "w celu zarobkowym". Zdaniem Sądu Okręgowego, wystarczy zatem podjęcie jakiegokolwiek czynnej działalności, zmierzającej do uzyskania wynagrodzenia lub dochodu, by mówić o pracy zarobkowej rodzącej skutek w postaci utraty prawa do zasiłku chorobowego przez ubezpieczonego, który korzystając ze zwolnienia lekarskiego pracą taką podejmuje. Tym samym wykonywanie pracy zarobkowej, niezależnie od jej wpływu na stan zdrowia ubezpieczonego, stanowi samodzielną negatywną przesłankę (podstawę) utraty prawa do zasiłku chorobowego (por. wyrok SN z 2008-10-03 II UK 26/08 opubl: L.). Pobieranie świadczeń zasiłkowych w okresach udokumentowanej niezdolności do pracy wskutek choroby wyklucza bowiem możliwość osobistego świadczenia pracy przez niezdolnego do jej wykonywania ubezpieczonego, od której został przecież zwolniony na podstawie przedkładanych zaświadczeń lekarskich o czasowej niezdolności do pracy i korzystał ze świadczeń chorobowych w celu odzyskania okresowo utraconej zdrowotnej zdolności do pracy. (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2018 r. I UK 49/17, LEX nr 2508654). Jednakże nie każdy przejaw aktywności stanowi wypełnienie przesłanki z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, powodujące utratę prawa do zasiłku chorobowego. - postanowienie SN z dnia 6 czerwca 2012 r. I UK 70/12 LEX nr 1675215. Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 4 kwietnia 2012 r. II UK 186/11 wykonywaniem pracy zarobkowej w rozumieniu powołanego wyżej przepisu jest wykonywanie konkretnych czynności, a nie stanowi takiej pracy, uzyskiwanie w trakcie korzystania ze zwolnienia lekarskiego dochodów, niepołączonych z osobistym świadczeniem pracy. (Wyrok SN z dnia 25 lutego 2008 r. I UK 249/07 OSNP 2009/11-12/152 Wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 7 czerwca 2018 r. IX Ua 15/18 LEX nr 2514753).

Na gruncie rozpoznawanej sprawy – co zostało dowiedzione- wnioskodawczyni w okresie spornych zwolnień lekarskich od 19-11-2014 r. do 26-11-2014 r. i 19-11-2016 r. do 26 -11 -2016 r. uzyskiwała dochód na podstawie zawartej z (...) umowy zlecenia, nie było to jednak połączone z osobistym świadczeniem pracy w tym okresie. Z tych też względów pozbawienie wnioskodawczyni prawa do zasiłku chorobowego w okresie wskazanych zwolnień lekarskich u płatnika składek Szkoły Podstawowej nr (...) w P. wobec rzekomego faktycznego wykonywania pracy na rzecz innego płatnika (...) w P. i w konsekwencji żądanie jego zwrotu nie może zostać zaakceptowane.

Z tych wszystkich względów zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy w Łodzi na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację organu rentowego jako bezzasadną.

S.S.O. Jacek Chrostek S.S.O. Magdalena Lisowska S.S.O. Monika Pawłowska-Radzińska

J.L.